

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Października v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 14 Października.

Naywyższe Reskrypta.

Do Pana Admirala A. S. Szyszkowa.

I. Naywyższy Reskrypt Jego CESARSKIEJ MOŚCI.

Alexandrze Siemienowiczu! Przyjemnie Mi było otrzymać od Was drukowany exemplarz Pamiętników, utrzymywanych przez Was, w ciągu ostatniej wojny z Francuzami, podczas bytności Waszej przy Nayukochańszym Bracie Moim, w Bogu spoczywającym CESARZU. Oświadczając Wam za to zupełną Mą wdzięczność, zostaje ku Wam zawsze przychylnym.

Na autentyku podpisano własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką: NIKOLAJ.

II. Naywyższy Reskrypt CESARZOWEJ JEYMOŚCI.

Alexandrze Siemienowiczu! Dziękuję Wam za przysłanie Mi Pamiętników, utrzymywanych przez Was w czasie pamiętnej wojny z Francuzami. Nader przyjemnie widzieć te Pamiętniki wydrukowanemi: gdyż wypadki ważnej epoki i dzieła wielkopomnego MONARCHY stanowią ich przedmiot. Pomnażając one liczbę pożytecznych dzieł Waszych, zaświadcza także o pracach, podejmowanych przez Was w zawodzie służby w czasie nieszczęść i sławy Ojczyzny, tudzież o nieustannych pracach dla dobra oświecenia, nawet i wtedy, kiedy wiek podeszły daje oczuwać swój ciężar. Pragnę, ażeby Naywyższy pokrzepił siły Wasze, i poczynił za ukontentowanie oświadczyć przy tem zdarzeniu, MOJE Wam zadowolenie, zostaje zawsze przychylną.

Na autentyku podpisano własną JEY CESARSKIEJ MOŚCI ręką: ALEXANDRA.

III. List Jaśnie Wielmożnego Jenerała - Majora Karola Merdera do Tegoż.

Mościwy Panie

Alexandrze Siemienowiczu!

Przystaną przez J. W. P. do mnie przy liście książkę, miałem honor otrzymać, i w imieniu J. W. P. złożyć Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEMU XIĘCIU ALEXANDROWI NIKOLAJEWICZOWI. NAYJAŚNIEJSZY CESARZEWICZ, przyjąwszy książkę ze szczególniejszą uprzejmością, zaszczycił mnie poleceniem, oświadczyć J. W. P. Jego szczerą wdzięczność za ofiarowanie Mu jej exemplarza. Jego WYSOKOŚĆ NASTĘPCA ma nadzieję otrzymać wielkie zadowolenie i pożytek z czytania Pamiętników J. W. P., odnoszących się do tak ważnych i znamienitych czasów nowszej Historii Państwa Rossyjskiego.

Z uczuciem prawdziwego poważania i rzetelnego oddania się mam honor być

Jaśnie Wielmożnego Pana

nayniższym sługą

Karol Merder.

Carokie - Sioła
15 Września 1831 r.

— Z rozkazu JEY C. M. WIELKIEJ XIĘŻNY HELENY, Jen.-porucznik Aledinski, złożył na rzecz sierot, pozostałych po umarłych z cholery, w imieniu Samey WIELKIEJ XIĘŻNY, tudzież JEY córek, WIELKICH XIĘŻNICZEK: MARYI, ELŻBIETY, KATARZINY i ALEXANDRY, po tysiącu rubli, a w ogóle 5,000 r. rs.

— Ukazy Rządzącego Senatu, i Departamentu. 1) 30 Września b. r. O wzięciu pod sekwestr wszelkiego mienia Półkownika von-der-Pahlen. — 2) tegoż dnia O wyznaczeniu rocznego terminu do spłania wszystkich w ogóle dzieci żołnierskich, należących do wojska, lecz jeszcze nie za-

liczonych do batalionów kantonistów wojskowych. — 3) Paźdz. O cofnieniu i wykreśleniu z opisów służbowych, nagan danych przez Rządzący Senat i Ministeryum Spraw Wewnętrznych Cywilnym Gubernatorom: Podolskiemu, Lubianowskiemu i Włodimirskiemu, Kuracie. — 4) 3 Paźdz. O dozwoleniu wywozu z Rossyi przez granicę azjatycką, złotej i srebrnej monety bez poszliny. — 5) tegoż dnia. O prawidłach dla słuchania corocznych rachunków, z dochodów i rozchodów mieyskich. — 6) 5 t. m. (Z 3go oddziału 5 Dep.) Iż kontrabandyści, którzy, przed nastaniem zatwierdzonego przez N. PANA, 21 Listopada 1829, zdania Rady Państwa, wskazani zostali na opłatę sztrafu, lub, w razie niewypłatności, oddani na wyrobek, z opłatą corocznie po 25 rubli, mają ulegać temuż dawnemu prawu. — 7) 6 t. m. (z tegoż Dep.) O ustanowieniu aa prawidło, iżby władze i urzędnicy, do których to należy, po sprawdzeniu rachunków summ lub materyałów skarbowych, z jakowego sprawdzenia wypadać będzie wynagrodzenie dla skarbu, dawali wiadomość o takowych rozrachunkach, stronom obwinionym, dla należytego wytlómaczenia się i usprawiedliwienia.

— Stosownie do ukazu JEY CESARSKIEJ MOŚCI, z d. 21 Grudnia 1830 r., zostały nałożone areszty: w Gubernii Wołyńskiej: 30 Czerwca i 14 Sierpnia, na 2531 dusz Senatora Królestwa Polskiego, Hr. Jana Tarnowskiego i jego żony z domu Stroynowskiej, z powodu pobytu ich w témże Królestwie; na 93 dusz, Jana Dogiel-Cyryna, czyniących 520 r. sr. rocznego dochodu, z powodu ucieczki jego syna Ignacego do Królestwa Polskiego; na 57 dusz Józefata i Jana Wereszczyńskich, zostających pod dożywociem matki ich Pagowskiej, z powodu wydalenia się ich do tegoż królestwa; na 195 dusz, Jenerała wojsk polskich Kołyski, czyniących rocznego dochodu 1500 r. sr., z powodu jego uczestnictwa w powstaniu, i na 269 dusz, Alojzego Zagurskiego, czyniących dochodu rocznego 3750 r. sr., z powodu wydalenia się jego do Królestwa Polskiego. — W gubernii Kijowskiej, 8 sierpnia: na czwartą część majątku zmarłego Adama Kejzera, mającego 122 dusz, z powodu znaydowania się jego synów Romana i Zenona Kejzerów, w Królestwie Polskiem. (Spis aresztów.)

— Urząd lekarski (Fizyk) Petersburski ostrzega, iżby nikt nie dawał wiary cudzoziemcowi Hamm, który ogłaszał w dziennikach tutejszych, o wydostanym jakoby przez się sztucznych zębach, i dodaje: iż Hamm nie jest dentystą, i niema prawa zajmowania się tą gałęzią sztuki lekarskiej. (T.P.)

Warszawa dnia 25 października.

Dnia onegdajszego wyszły z Warszawy ze zwykłą paradą półki Preobrzeżański i Moskiewski z Korpusu Leib-Gwardyi Cesarskiej.

O Jenerale Umińskim czytaliśmy niedawno w jednej z Gazet Niemieckich, że Rząd Pruski wydać rozkazał listy gończe, w celu przytrzymania go. Teraz rozchodzi się pogłoska, jakoby już istotnie przytrzymany, i w jednej z warowni Pruskich osadzony został.

Oficerom Polskim, którzy z wojskiem przeszli do Pruss, wolno jest udawać się do miasta Gdańska za szczególnymi upoważnieniami.

Powróciły do Warszawy, Xiężna Zajęczkowska i Hrabina Potocka, małżonka s. p. Stanisława Potockiego; Jenerała Wojsk Polskich.

— Dnia 26 —

Rozkazem J.O. Xięcia Warszawskiego Jene-

rał. Feldmarszałka Hrabia Paskiewicza - Erywańskiego, wydany do czynnej Armii w głównej kwaterze w Warszawie w dniu 2^o Października r. b. N. 510, poruczonem zostało główne zarządzanie Województw, jak następuje:

Jenerałowi Jazdy, Gubernatorowi Miasta Stołecznego Warszawy, Hrabia Witt, zarząd Województwa Mazowieckiego.

Dowódcy 2giej Brygady 2giej Grenadyerskiej Dywizyi, Jenerał-Majorowi Bunin, zarząd Województwa Sandomierskiego.

Tymczasowie pełniącemu obowiązki Brzeskiego komendanta, Jenerał-Majorowi Tutczek zarząd Województwa Krakowskiego.

Z Korpusu Artylleryi, Półkownikowi Sobolew, zarząd Województwa Kaliskiego.

Dowódcy 1szej Brygady 1szej Grenadyerskiej Dywizyi, Jenerał-Majorowi de Fryken, zarząd Województwa Augustowskiego.

Jenerał-Majorowi Artylleryi, Baronowi Korff, zarząd Województwa Półlaskiego.

Dowódcy 2giej Brygady 2giej Dywizyi Piechoty, Jenerał-Majorowi Gurko 1, zarząd Województwa Lubelskiego.

Dowódcy 1szej Brygady 7mej Piechotnej Dywizyi, Jenerał-Majorowi Baronowi Bolen, zarząd Województwa Płockiego.

— NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL mianować raczył Kawalerem orderu S. Stanisława klasy 2giej J. X.ędza Kanonika Wienkiewicza, a klasy IVtey PP. Witkowskiego, Rektora Szkoły Lubelskiej, Ostrowskiego, Hincza i Gateckiego, Obywatela Miasta Lublina, tudzież Polaczka Ławnika tegoż Miasta.

J. C. Mość Wielki Xiążę Michał i J. O. Xiążę Feldmarszałek, wyjeżdżali onegdaj do Modlina, a wczoraj wrócili.

Odebrano tu wiadomość, że twierdza Zamość poddała się bezwarunkowo, oddając się łasce MONARCHY.

— Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego upoważnił Radcę Stanu Xawerego Potockiego, Prezesa Prokuratury Jeneralnej, do zastępowania Radcy Stanu w Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, a Referendarza Stanu J. na Kantego Borakowskiego, do zastępowania Sekretarza Jeneralnego w pomienionej Kommissyi.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości, oraz wszystkie Trybunały Sądowe, ponowiły w dniach upłynionych przysięgę na wierność N. CESARZOWI i KRÓLOWI.

Przybyli do Warszawy Jenerałowie wojsk Cesarско-Rossyjskich: Roth, Szypow, Gling i Xiążę Galiczyn.

Szkoła Wydziałowa z Łomży została przeniesioną do Szczuczyna i ze szkołą tamtejszą połączona.

— Dnia 27 —

N. PAN mianować raczył Paziarni swojemi Konstantego, Zdzisława i Włodzimierza Kossakowskich, synów Prezydenta Miasta Lublina.

J. W. Engel, małżonka Prezesa Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, i Jenerał Fencz, przybyli do Warszawy z Petersburga. — Przybył także do tutejszej stolicy Radca Stanu Tymowski.

Do osobliwości teraźniejszej ciepłej jesieni należy i ta, że w zeszłym tygodniu wieśniaczka z okolic Warszawy przyniosła na sprzedaż dzbaneczek świeżych poziomek, za które wzięła dukata.

(Gaz. War.)

Dokończenie Naypoddanniejszego Rapportu Jenerala Marszałka - Polnego, Xiążęcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza-Erywańskiego, o szczegółach szturm miasta Warszawy.

Lista Jeneratów i Dowódców półkowych, poległych w bitwach i szturmach pod Warszawą dnia 25 i 26 Sierpnia 1831 r.

J e n e r a ł o w i e .

1. Dowodzący 3cią brygadą 1szej Dywizyi Grenadyerów Jenerał-Major Brigen.

2. Dowódca 1szej brygady 6tej dywizyi piechoty, Jen.-Major Jefimowicz. Oba poległ dnia 26 Sierpnia.

Dowódcy Półków.

1. Dnia 26: Dowódca Grenadyerskiego Xiącia Pawła Meklemburskiego półku, Półkownik Cymmerman.

2. Dnia 25: Dowódca Grenadyerskiego Feld-Marszałka Hrabiego Rumiancowa-Zadunayskiego półku, Półkownik Pomeranski.

3. Dowódca Biełozierskiego piechotnego półku, Półkownik Chłudniew.

4. Dowódca Ofoneckiego piechotnego półku, Półkownik Tuchaczewski.

5. Dnia 26 Sierpnia: Dowódca Wołogodzkiego piechotnego półku Półkownik Maske.

6. Dowodzący Alexopolskim piechotnym półkiem Podpółkownik Iwanienko.

7. Dowódca 3go półku strzelców pieszych Półkownik Łepatin.

8. Dowódca 11go półku strzelców pieszych Półkownik Sawastyanow.

9. Dowodzący 3cim półkiem morskim Podpółkownik Szlodhauer. Umarli wkrótce po otrzymaniu ran, pierwszy dnia 25, a dwaj drudzy 26 Sierpnia.

Lista Jeneratów i półkowych Dowódców wojsk Armii Działającej, ranionych lub kontuzją dotkniętych w bitwach i szturmach pod Warszawą dnia 25 i 26 Sierpnia 1831 roku.

J e n e r a ł o w i e .

1. Dowódca 3go Korpusu odwodowego jazdy Jenerał jazdy Hrabia Witt. Otrzymał dnia 26 kontuzję od kuli działowej w prawe kolano, po której nastąpił potem wielki ból za poruszeniem nogi i spuchnięcie kolana.

2. Jenerał-Adjutant Geismar raniony został dnia 25 kulą karabinową w lewe udo na wskrós.

3. Sprawujący obowiązek Naczelnika Artylleryi Armii Działającej Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow 3ci. Raniony został dnia 25 w lewą rękę kawałkiem granatu; dnia zaś 26 w tęż rękę kulą karabinową.

4. Dowodzący Dywizyą lekkiej Gwardyi Jenerał-Porucznik Hrabia Nostitz. Raniony został dnia 26 lekko kulą karabinową w prawy bok i otrzymał mocną kontuzję około serca od kuli działowej.

5. Dowódca Leyb-Gwardyi półku dragonów Jen.-Major Zass. Tegoż dnia otrzymał kontuzję w prawą łopatkę od kuli działowej.

6. Dowódca 2giej brygady 3ciej dywizyi Grenadyerów, Jen.-Major Martynow. Raniony został dnia 25 w obie szczęki.

7. Dowodzący 3cią dywizyą piechoty Dowódca 3ciej brygady, teyż dywizyi Jen.-Major Baturin 1szy. Otrzymał dnia 26 kontuzję w lewą nogę niżej kolana i znak od kuli karabinowej.

8. Naczelnik Sztabu 2go Korpusu piechoty, Jen.-Major Baron Dellingshausen. Otrzymał dnia 25 kontuzję w prawe kolano od kuli armatniej.

Półkowi Dowódcy i Dowodzący półkami.

1. Dowódca Grenadyerskiego Hrabiego Arakcejewia półku, Półkownik Tiutriumow. Tegoż dnia otrzymał kontuzję od kuli karabinowej w łokieć prawej ręki, od czego ma znak sino-czerwony.

2. Dowódca Grenadyerskiego J. K. Mości Króla Pruskiego półku, Półkownik Czewakiński. Dnia 25 otrzymał kontuzję od kawałka granatu w lewą szcękę.

3. Dowodzący Astrachańskim Grenadyerskim półkiem Kapitan Jakowlew. Tegoż dnia raniony został kulą karabinową w prawą nogę wyżej kolana na wskrós.

4. Dowódca 5go półku karabinierów Półkownik Gołouszew. Dnia 26 otrzymał kontuzję w czaszkę lewego kolana od kawałka granatu.

5. 6go półku karabinierów Dowodzący Grenadyerskim Jeneralisymusa Xiącia Suworowa półkiem Major Doróżyński. Raniony dnia 25 kulą karabinową w prawe ramię ze zdrzutaniem kości.

6. Dowódca Sumskiego półku huzarów Półkownik Arciszewski. Dnia 26 otrzymał kontuzję w lewe ramię od kuli armatniej.

7. Dowodzący 4tym morskim półkiem Pod-

półkownik *Samaryn*. Dnia 25 otrzymał kontuzję od kuli armatniej w prawą nogę niżej kolana z opuchnięciem.

8. Dowodzący piechotnym *Feld-Marszałka* *Xięcia Kutuzowa-Smoleńskiego* półkiem, Podpółkownik *Siedlecki*. Tegoż dnia otrzymał kontuzję od kawałka kuli armatniej w głowę, z nadwężeniem suchej pokrywy.

9. Dowodzący Irkuckim półkiem huzarów Półkownik *Lewaszew*. Tegoż dnia raniiony w lewą nogę z wyrwaniem części uda.

10. Dowodzący Kremeńczuckim piechotnym półkiem, piechotnego Jenerała *Feld-Marszałka* *Hrabiego Dybicza-Zabatkąńskiego* półku, Podpółkownik *Rafałowicz*. Dnia 26 otrzymał kontuzję od ucha granatu w piersi.

11. Dowodzący Alexopolskim piechotnym półkiem Major *Trubaczew*. Tegoż dnia otrzymał kontuzję od ucha granatu w piersi.

12. Dowódzca Siewskiego piechotnego półku, Podpółkownik *Nabokow* 3ci. Dnia 25 otrzymał kontuzję w prawą nogę od wysadzenia miny.

Lista PP. Jenerałów irotnych Dowódców Korpusu Artylleryi, poległych i raniionych w bitwach i szturmach pod Warszawą dnia 25 i 26 Sierpnia 1831 r.

Jenerałowie.

1. Sprawujący obowiązek Naczelnika Artylleryi Armii Działającej, Jenerał-Adjutant *Xiążę Górczakov* 3ci. Dnia 25 raniiony w lewą rękę kawałkiem granatu, a dnia 26 w tęż rękę kulą karabinową.

Półkownicy.

1. Zostający przy Naczelniku Artylleryi, konney artylleryi N. 1go rot *Puszkina* poległ dnia 26.

2. Naczelnik Artylleryi 3go odwodowego Korpusu Jazdy *Karsakow*. Dnia 25 otrzymał kontuzję w lewą nogę blisko kolana od kawałka granatu.

3. Dowódzca 5tej brygady artylleryi *Pa-włow* 3ci. Dnia 26 otrzymał kontuzję od kartacza w prawą nogę niżej kolana, w prawy bok i krzyż.

4. Grenadyerskiej brygady artyllerycznej, 6go korpusu, Dowódzca lekkiej N. 2go rot *Iwin* 2gi. Dnia 26 otrzymał kontuzję od granatu w piersi i żołądek.

5. Konney Artylleryi, Dowódzca N. 2go rot *Czadin*. Dnia 25 raniiony kartaczem w rękę z nadwężeniem kości.

Podpółkownicy.

1. 3ciej artyllerycznej brygady Dowódzca lekkiej N. 2go rot *Sachnowski*. Dnia 26 otrzymał kontuzję od kartacza w brzuch.

2. Dowódzca konney artylleryi N. 3go rot *Poroszyn*, poległ dnia 26.

Kapitanowie.

1. 1szej połowej artyllerycznej brygady Dowódzca lekkiej N. 3go rot *Rypiński*. Dnia 26 otrzymał kontuzję w piersi i raniiony w lewą nogę kulą karabinową.

2. 3ciej połowej artyllerycznej brygady Dowódzca lekkiej N. 3go rot *Czaplic*. Dnia 26 otrzymał kontuzję od kuli armatniej w rękę i od kartacza w stopę nogi.

3. 2giej artyllerycznej brygady Dowódzca lekkiej N. 3go rot *Nowicki*. Dnia 26 otrzymał kontuzję od kartacza w brzuch. (G.S.P.)

— Przy tym raporcie, *Xię Warszawski*, Hr. *Paskiewicz-Erywański*, załączył spisy, z których się okazuje: że, w czasie szturmu, lewe skrzydło, pod dowództwem Hr. *Pahlana* 1, składało się ze 22ch batalionów piechoty, 30 szwadronów jazdy, i 84 secin Kozaków, przy 54ch działach pieszych i 22ch konney artylleryi, oraz 4ch moździerzach. Prawe skrzydło, pod wodzą Jenerała Bar. *Kreutz*, liczyło 28 batalionów piechoty i 28 szwadronów jazdy, przy 70ciu działach pieszych i 30tu konnych, tudzież 4ch moździerzach. Osobny Oddział na prawem skrzydle, dowodzony przez Jen.-majora *Strandmann*, liczył 3 bataliony piechoty, 4 szwadrony jazdy, i 9 secin Kozaków, przy 4ch pieszych i 2ch konnych działach. Odwodowe wojska składały się z korpusu gwardyi, pod dowódz-

twem J.C.M.W. *Xcia Michała*: korpusu Grenadyerów, pod dowództwem *Xcia Szachowskiego*; tudzież jazdy pod dowództwem Hr. *Witta*, i w ogóle liczyły 63½ batalionów piechoty i 60 szwadronów jazdy, przy 136 działach. Odwodowa artyllerya, pod wodzą Jen.-majora *Glinki*, miała 64 działa; w ogóle zaś było wszystkich wojsk 116½ batalionów piechoty, 128 szwadronów jazdy, i 25 secin Kozaków, przy 390 działach. — Artyllerya wystrzelała granatów 4,555, kul 7,226, kartaczowych naboju 2,020, i 410 kul palnych; w ogóle, przez dwa dni szturmu, 28,891 naboju. (T.P.)

ANGLIA.

Londyn d. 8 października.

PARLAMENT.

Izba Parów. — Posiedzenie dnia 3 października. — Ponieważ dzień ten był przeznaczony na powtórne odczytanie bilu o reformie parlamentowej, izba przeto wystawiała zupełnie nową postać. O godzinie czwartej, gdy drzwi zostały otworzone, taki był tam natłok, iż usiłowania konstablów, około wstrzymania tego natłoku, były prawie nadaremne. Początek posiedzenia, poświęcony był na składanie dosyć znacznej liczby petycyi za bilem; jedna z nich, przedstawiona przez J. K. W. *Xięcia Sussex*, miała blisko 27,000 podpisów.

Reforma parlamentowa. — Hrabia *Grey*, powstaje, żądając porządku dziennego, który naznacza powtórne odczytanie bilu o reformie parlamentowej w Anglii; lecz widoczne wielkie wzruszenie, którego doznaje, zmusza go wnet prawie usiąść. Po kilku chwilach, podnosi się znowu i zbliża się do bióra, przyjęty jednogłośnie okrzykami zgromadzenia.

„Milordowie, rzekł, w długim zawodzie politycznym, który obejmuje blisko pół wieku, często, w czasach nader trudnych, w chwilach wielkiego poruszenia ludu, mnie było zostawiono przedstawiać tej izbie, jakoteż izbie niższej, kwestye wielkiej wagi, dla politycznych interesów kraju, jako też dla ogólnej pomyślności Europy. Jeżeli w tych okolicznościach, i mówiąc w przytomności kilku największych ludzi, jakich królestwo wydało, uczucie mojej osobistej niższości i ważnych następstw z tych kwestyi, obudziło we mnie głębokie wzruszenie, niczem ono nie było w porównaniu do tego uczucia, którego doznaję, w chwili, gdy poddaję pod rozważę ważną kwestyą, tyjącą się naydroższych interesów kraju, środek, z którego odpowiedzialność więcej na mnie, niż na kogokolwiek spada; środek, nakoniec, który utrzymywano, iż obala konstytucyą, jako rewolucyiny w swoim duchu i w swej zasadzie, i jako dążący do pogrążenia kraju w powszechne zamieszanie i w okropności anarchii! Ocenicie WPanowie całą ważność obwinień, przeciwko którym potrzeba, ażeby się bronił. Mojem przekonaniem osobistém jest, że środek, którego szczegóły mam przedstawić przed tém zgromadzeniem, jest środkiem pokoju, pomyślności i zgody. Powtarzam, że od tej kwestyi zależą z jednej strony pokój, pomyślność i zgoda w kraju, z drugiej bezpieczeństwo kraju od dotknięcia politycznego największego ze wszystkich następstw, jakie może zrodzić uczucie nieżyczliwości ludu ku rządowi.”

Dla pokazania, że mniemania jego, względem reformy parlamentowej, nigdy się nie zmieniły, szanowny lord, wymienia rozmaite epoki, w których popierał jay zasady w parlamencie; stara się potem okazać, iż nie jest to z jego strony, ani zachwalstwem, ani pospiechem, iż przedstawia w obecnej chwili takowy środek, że przeciwnie, odważył się na to w szczerém przekonaniu, iż koniecznie on jest potrzebny dla szczęścia kraju, i że niepodobna było odkładać go na czas dalszy, gdy chciano, ażeby on potoczył szczerém przywiązaniem do rządu i konstytucyi, wszystkie uczucia wiernego i ufającego narodu. Hrabia *Grey*, skreślił pokrótce obraz stanu kraju, na początku ostatniego posiedzenia; wspomina o rozruchach wynikłych

w wielu prowincjach, i prawie przy bramach stolicy; wpływ, jakiego nabyły niektóre zgromadzenia polityczne, z nieukontentowania publicznego początek swój biorące; powątpiewanie i niepewność, które się powszechnie rozszerzyły, oraz żądanie reformy parlamentowej, która poczęła przemagać z nową mocą, i pomnażała jeszcze poruszenie. Wówczas potrzeba rozwiązania tej kwestyi dała się czuć z taką mocą, że oświadczenie szanownego Xięcia (*Wellingtona*), który przeciwiał się wszelkiej jakiegokolwiek reformie, dostatecznym było do rozwiązania gabinetu, w którym ten Xiążę był naczelnikiem.

„Wtenczas, rzekł hrabia *Grey*, byłem nie spodziewanie wezwany przez mojego Monarchę do utworzenia nowego ministerium. Zastrzegłem, jako warunek mojego przyjęcia, iżby mi wolno było podać projekt reformy parlamentowej, jako środek rządu; J. K. Mość raczył łaskawie zezwolić na takową propozycją, i wspólnie z mymi kolegami starałem się przygotować środek, który ma być dzisiejszy przedmiotem waszych rozważań. Po tych wszystkich uwagach, nie można więc mię posądzać, iż wnoszę projekt bezużyteczny; potrzeba wiedzieć, iż miałem słuszne powody sądenia, że stan ducha publicznego koniecznie go wymagał, i że nie można było go odkładać na dal bez niebezpieczeństwa.

„Lecz, powiedzą, wchodząc w te wszystkie przyczyny, dla czego zapuszczać się tak dalece w reformę, rewolucyjną w swej zasadzie, przewrotną w swym duchu, i której następstwa muszą stać się okropnemi dla konstytucyi? Milordowie, łatwo jest rozwozić się nad rewolucją i obaleniem instytucyi; lecz pochlebiam sobie, że będę mógł okazać, iż środek nasz nie przedstawia nic takiego, co by nie wspierało się na zasadach uznanych w naszej konstytucyi, co by się nie zgadzało z dawniejszym systematem naszej reprezentacyi narodowej, nie nakoniec takiego, co by mogło ograniczyć którykolwiek z teraźniejszych przywilejów kraju, a tém bardziej porządek, do którego należemy, a przeciw któremu niesłusznie utrzymywano, iż został wymierzony.

„Ponieważ więc zasada powszechnie została uznana, iż potrzeba na nią zwrócić uwagę, wynika ztąd naturalne pytanie, jakim sposobem należy do tego przystąpić. Potrzeba wybierać jedno z dwórga. (Można było podawać w półowie (*demi-mesure*) środek, w zamiarze zdziałania z czasem kolejnych ulepszeń; lecz nie zaspokoiłby on nikogo, a z kolei nicby się nie przyłożył do uspokojenia poruszenia, które doszło do tak wysokiego stopnia; wniosłem więc, że byłoby daleko roztropniej i pewniej śmielsze uczynić postanowienie, tém bardziej, że czułem, iż, starając się zabezpieczyć pomyślność kraju, co samo z siebie już było dobrą polityką, mogę proponować środek, który, pod słusznymi warunkami, zadosyć uczyni powszechnemu życzeniu narodu, i nie odwiecie mię od obrony prawdziwych zasad konstytucyi, na której postanowiłem się utrzymywać. Ta więc zasada skłoniła mię i kolegów moich do przyjęcia roztrząsania planu reformy; zastanawiając się nad rozmaitemi przyczynami, które dały powód do zażaleń ludu, niepodobna było, aby uwaga nasza nie zwróciła się na miasteczka, w których wybór reprezentantów jest własnością niektórych prywatnych osób. Oddawna opinia publiczna powstawała przeciwko nim i nie bez przyczyny: w rzeczy samej, jeżeli miasteczka, w których zgromadzenie nie miało żadnego wpływu na wybory, i łatwo można było przeciągnąć na stronę większość głosów ludu, nie trzeba się więc dziwić, słysząc, gdy mówią, iż woliliby nie mieć żadnej reprezentacyi, aniżeli cierpieć takie okropne nadużycie. Wynaleźliśmy więc sposób, jakim miasteczkom wolność wyborów ma być odebrana, i przyjęliśmy w tym celu ilość ludności, podług spisu sporządzonego w 1821 roku.

Minister wchodzi tu we wszystkie szczegóły bilu, który był przedstawiony izbie niższej i przez nią przyjęty. Miasteczka objęte w cedule A, którym

wolność wyborów została odjęta; wysyłały 111 członków do izby; każde z objętych w cedule B, wysyłać będzie tylko jednego, co uczyni zmniejszenie 41; z dwoma zatem członkami, objętymi w *Weymouth*, ogólna liczba zmniejszy się o 154. Dla uzupełnienia miejsc w izbie udzielono 65 nowych członków hrabstwowym, 24 wielkim miastom, które nie miały reprezentantów, 28 dodatkowych członków innym miastom, co z reprezentantem zostawionym w *Weymouth* czyni 118 członków; tych odjąwszy od zniesionych 154 okazuje się, iż 36 członków izba niższa musi utracić. — W hrabstwach wszyscy teraźniejsi wyborcy zachowują swoje prawa, i poczynione zostały ostróżności dla zapobieżenia tym *rekodzielnikom wyborców*, do których były powodem wybory pod sporem będące i t. d.

„Taki jest, mówił dalej minister, plan ogólny, o którym, wezwani jesteście stanowić, i zapytuję, czyli ma kto co do zarzucenia? Możnaż powiedzieć, że prawo, wykonywane przez kilka prywatnych osób, mianowania osobiście reprezentantów miasteczek stanowi część konstytucyi angielskiej? Owszem, zasady te konstytucyi wymagają zniesienia tego nadużycia. Jakoż w teorii wszyscy zgadzają się na to, iż reprezentacya ludu w izbie niższej powinna być zupełną, wolną i rzeczywistą; lecz w teraźniejszym stanie rzeczy, nie ma ona żadnego z tych charakterów. Rozważmy kwestyą pod względem, w jakim ona dotyka się gałęzi możnowładney prawodawstwa. Żaden publicysta, w swych pismach, ani głosowanie jedney i drugiey izby, nie upoważnia do mianowania reprezentantów przez parów królestwa. *Locke* i *Blackstone* nie przyznali im także tego prawa; *Chatham*, *Saville*, *Pitt*, *Fox*, *Grattan*, powstawali przeciwko niemu, jako wielkiemu nadużyciu, jako przeciw gangrenie niszczącej naszą konstytucyą w głównych kszatach życia, jako przeciw nadużyciu podkopującemu wolność ludu, oraz bezpieczeństwo tej izby, a nawet tronu. Na początku każdego posiedzenia nie byłże przyjmowany porządek dzienny niewzruszony, który zabraniał parom wdawać się w wybory członków izby niższej? Drugą zasadą naszej konstytucyi jest, iż nikt nie może być zobowiązany do opłat, tylko przez swych reprezentantów w izbie niższej, i zgromadzenie to jest w tym względzie tak gorliwe o swe przywileje, iż nie pozwala nam sprostować nawet najmniejszej omyłki w bilach skarbowych, ale natychmiast je odrzuca. Mianowanie reprezentantów przez parów czyż zgadza się z takimi zasadami? (*d.c.n.*) (*J.d.S.P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 7 października.

Urzędnik ministerium spraw zagranicznych, przed kilką dajami wyjechał do Londynu, i powoził zgodzenie się naszego rządu na przedłużenie proponowanego zawieszenia broni do dnia 25 t. m., oraz protestacyą przeciwko dalszemu przedłużeniu. — Mówią, iż Król ma wkrótce wyjechać do głównej kwatery wojska.

— Dnia 10 —

Xiążę *Oranii* wyjechał dnia 5 wieczorem do głównej kwatery armii; Xiążę *Fryderyk*, miał w tymże celu wyjechać nazajutrz.

Bruxella dnia 3 października.

Na posiedzeniu dnia 30 września, izba senatorska odrzuciła większością 22 głosów, przeciwko 7, projekt do prawa, względem ubrania gwardyi obywatelskiej. (*J.d.S.P.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Podług najnowszych wiadomości z *Nowego Jorku*, *Włoch Karrara*, wyznał między innymi, że on nie jest sam złodziejem, który skradł klejnoty Xiężny *Oranickiej*, lecz, że żona jego, jeżeliby ją poymano, mogłaby o wszystkiem dać objaśnienie. W ogólności we wszystkiem on składa na żonę, której jednak dotąd nie wynaleziono. (*G.S.P.*)